Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

PRENUMERATA MIESIĘCZNA 1250 M. Z dostawą w miejscu lub przesyłką pocztową 1250 M. Za granicą 1500 M.
REDAKCYA I ADMINISTRACYA: Lwów, ul. Akoła 4. Telef. Red. 15. — Telef. Admin. 2..

Numer zawiera 12 stron.

CENA POJEDYNCZEGO NUMERU 50 Mk.
Wychodzi codziennie o godzinie 6-tej rano.

GAZETA PORANNA

Nr. 6463. Lwów, środa 16. sierpnia 1922. Rok XIII.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza. Redaktor naczelny: Stanisław Zachariasiewicz.

Moratorjum dla Niemiec odroczone. Co „Times" zarzucają Korfantemu.

Polska przystępuje do Małej Ententy?

Belgrad, 14 sierpnia.

Tutejsze dzienniki podnoszą doniosłość konferencji marjenbadzkiej i zaznaczają, że przy tej sposobności będzie omawiana także sprawa wstąpienia Polski do Małej Ententy. Konferencja będzie się starała sprawę tę definitywnie rozstrzygnąć. (AW.)

Korfanty chce oderwać G. Śląsk od Polski?

SENSACYJNE, LECZ NIEPRAWDOPODOBNE REWELACJE PISMA LONDYŃSKIEGO.

Londyn, 14 sierpnia.

„Times" donoszą z Opola, że Korfanty, który obecnie bawi w Tarnowicach, wszczął gwałtowną agitację dążącą do stworzenia oddzielnego polskiego Górnego Śląska.

„Korfanty — pisze dziennik ang. — który w Warszawie nie osiągnął celu zawładnięcia rządu w Polsce, stara się teraz, pozornie przy najmniej, zdobyć władzę na Górnym Śląsku".

Jak twierdzą „Times", Naczelnik Państwa zapatruje się poważnie na sytuację wywołaną wystąpieniem Korfantego i zwołał Radę gabinetową, która zarządziła energiczne środki dla uniemożliwienia tego planu. (AW.)

(Powyższe rewelacje pisma londyńskiego należy przyjąć z poważnem zastrzeżeniem, nie wydaje się bowiem rzeczą prawdopodobną, aby człowiek tak zasłużony dla sprawy odbudowy Polski, jakim niewątpliwie jest Wojciech Korfanty, był w stanie posunąć się do czynu tak niskiego, jak knowania przeciwko całości ojczyzny. — Przyp. Red.)

Niepokój na pograniczu rosyjskim.

POGŁOSKI O ODSTĄPIENIU ROSJI ZNACZNEGO PASA ZIEMI.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. sierpnia.

(m.) Z powiatu łunienieckiego donoszą, że ochotnicze oddziały bolszewickie stojące na granicy polsko-rosyjskiej, zostały w ostatnich dniach rozwiązane przez władze sowieckie ze względu na materjał ludzki, który z punktu widzenia interesów sowieckich okazał się nieprawomyślnym. Na miejsce oddziałów ochotniczych przyszły regularne wojska sowieckie, które silnie obsadziły granicę.

W związku z tem, poczęły krążyć pogłoski, podtrzymywane przez prasę antipolską, o odstąpieniu dużego terenu polskiego na rzecz Rosji. Te pogłoski stają się powodem zaprzestania robót rolnych przez ludność zamieszkałą na tych terenach.

SAMI NIE MAJĄ, A WYWOŻĄ.

Moskwa, 14. sierpnia.

Zastępca komisarza rolnictwa Osiński w rozmowie z przedstawicielem Rosty oświadczył, że zbiory tegoroczne w Rosji przyniosą 300 miljonów pudów zboża, tj. trzy czwarte ilości przedwojennej. Rosja będzie mogła część zboża wysłać zagranicę. (PAT.)

KLĘSKA KOMUNISTÓW WŁOSKICH.

Rzym, 14. sierpnia.

„Giustizia", organ socjalistów-kolaboracjonistów pisze: Należy zebrać się na odwagę i przyznać, że podczas ostatniego strajku doznaliśmy porażki. Zostaliśmy pokonani w sposób widoczny. Postawiliśmy wszystko na jedną kartę, i przegraliśmy. (PAT.)



Od Wydawnictwa.

Nowe, bardzo znaczne podwyższenie cen papieru gazetowego i podwyższenie wszelkich opłat i wydatków, połączonych z wydawnictwem dzienników zniewalają nas pójść za przykładem niektórych pism lwowskich i krakowskich, tudzież wszystkich bez wyjątku pism warszawskich i podnieść cenę pojedynczego egzemplarza i prenumeraty miesięcznej.

Począwszy od dnia 15 sierpnia kosztować będzie jeden egzemplarz „Gazety Porannej"

50 MAREK

prenumerata zaś miesięczna wynosić będzie:

bez dostawy . . . . . . mp. 1125
z dostawą w miejscu lub przesyłka pocztowa . . . . mp. 1250
za granicą . . . . mp. 1500

P. T. Prenumeratorów prosimy o bezzwłoczne uiszczenie dopłaty za czas od 15 do 31 sierpnia
przy prenumeracie bez dostawy mp. 110
" " z dostawą lub przesyłką . . . . . mp. 125
przy prenumeracie zagranicznej mp. 100

Wydawnictwo „Gazety Porannej"



Lloyd George jeszcze nie wierzy w porozumienie.

PRZYCZYNĄ TEGO MAJĄ BYĆ NADMIERNE ŻĄDANIA FRANCJI

Londyn, 14 sierpnia.

„**Daily Chronicle**“ organ Lloyd George'a, wywodzi, że widoki dojścia do porozumienia są słabe każde z państw sprzymierzonych zgadza się na udzielenie Niemcom moratorjum pod rozmaitymi jednak warunkami.

„Francja stawia **jednakże specjalne, nie do przyjęcia warunki** — pisze dziennik. Komisja reparacyjna upoważniona jest na podstawie artykułu 233 traktatu Wersalskiego każdej chwili uchwalić moratorjum.

Zwołanie konferencji londyńskiej byłoby z tego punktu widzenia zbędne, ale sprzymierzeni życzyli sobie jednomyślnej decyzji, co **okazało się niemożliwem,** wobec czego sprawa musi wrócić do komisji reparacyjnej. Jeżeli Francja się nie podda i wkroczy na drogę sankcji wojskowych przeciwko Niemcom, to w ten sposób **wystąpi ona przeciwko traktatowi Wersalskiemu**“. (AW.)

Sprawa moratorjum dla Niemiec odroczona.

Z POWODU RÓŻNICY ZDAŃ ZAWIESZONO DECYZJĘ NA 2—3 MIES.

Londyn, 14 sierpnia.

Schanzer, Theunis, L. George i Poincare zebrali się dziś przed południem na naradę dla rozważania warunków, pod któremi możnaby ustalić wspólne postanowienia w sprawie przyznania Niemcom moratorjum. **Porozumienia nie udało się osiągnąć,** wobec tego rozważano sprawę o droczenia decyzji w tej kwestji na trzy miesiące, i w tym kierunku **nie osiągnięto również porozumienia.**

Złożono oświadczenie, że nad tą sprawą zastępcy rządów będą się dalej zastanawiać, nie ustalono jednak terminu dalszego zebrania się.

Zdaje się, że konferencja zakończy się **bez osiągnięcia rezultatu w sprawie moratorjum.** (PAT.)

Londyn, 14 sierpnia.

Posiedzenie ministrów finansowych przyjęło wniosek odraczający narady nad kwestją moratorjum i uchwalono **wezwać Niemcy, aby uiściły wypłaty do 15 bm.**

Za 2 do 3 miesiące **mają być podjęte obrady w sprawie moratorjum.** (PAT.)

Na czem polegać miała ugoda.

SPOSÓB ZAŁATWIENIA SPRAWY ODSZKODOWAŃ I MORATORJUM.

Londyn, 14. sierpnia.

W czasie narady Poincare'go z delegatami Belgji i Włoch przyjęty został podobno projekt **pożyczki międzynarodowej na cele odbudowy,** uzależniony od ogólnego uregulowania długów międzysojuszniczych. Pozatem mianoby odroczyć na 2 miesiące rozwiązanie zagadnienia odszkodowań. Po tym czasie ustanowionoby **warunki moratorjum** oraz wysokość wypłat jakie Niemcy mieliby uiścić w gotówce.

Wedle innej propozycji, mianoby **udzielić Niemcom krótkie moratorjum,** przyjmując jednocześnie rozciągnięcie sekwestru na opłaty celne i pobieranie 26 proc. od eksportu niemieckiego.

Sprzymierzeni rozwiązaliby następnie sprawę wypłat w gotówce, kwestję uruchomienia długów niemieckich i **kwestję uregulowania długów międzysojuszniczych.** (PAT.)

TELEGRAMY.

ODROCZONE POSIEDZENIE RADY MIN.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. sierpnia.

(m.) Wczorajsze posiedzenie Rady ministrów zostało odwołane z powodu nieobecności w Warszawie kilku członków gabinetu. Rada ministrów obradować będzie w nadchodzący czwartek.

ZWOŁANIE KOMISJI SEJMOWYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. sierpnia.

(m.) Na dzień 17 b. m. zostały wyznaczone posiedzenia **Komisji konstytucyjnej i Komisji spraw zagranicznych,** zaś na dzień 31 b. m. posiedzenie **Komisji wodnej.**

NACZELNIK PAŃSTWA NA WILEŃSZCZYŹNIE.

Wilno, 14. sierpnia.

W nocy z 11 na 12 b. m. **przejechał przez Wilno Naczelnik Państwa,** udając się na ćwiczenia oddziału szkoły sztabu generalnego w Głębokiem. Powrót do Wilna nastąpi w niedzielę, o godz. 1-ej w nocy. Pan Naczelnik Państwa weźmie udział w uroczystościach 23 p. ułanów grodzieńskich. Z okazji przyjazdu Naczelnika Państwa, gmachy rządowe oraz wiele domów prywatnych udekorowano. (PAT.)

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 15. sierpnia.

(m.) Powrót Naczelnika Państwa do Warszawy, który miał nastąpić wczoraj, uległ zwłoce. Dzień powrotu nie został jeszcze ustalony. Naczelnik Państwa powróci prawdopodobnie w środę nadchodzącą.

ZGŁASZANIE ŻĄDAŃ REEWAKUACYJNYCH.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. sierpnia.

(m.) Ministerstwo spraw zagranicznych wydało polecenie Polskim placówkom za granicą, aby z uwagi na bliski termin, w którym delegacja polska ma zgłosić do mieszanej komisji w Moskwie wszystkie żądania reewakuacji mienia polskiego, przerwały niezwłocznie przyjmowanie zgłoszeń o zwrot mienia rolniczego, przemysłowego i użytku domowego. W zakresie zaś zwrotu mienia kulturalnego (archiwa, zabytki, dzieła sztuki) przyjmowanie deklaracji winno być zakończone z dniem 1 września b. r.

WYJAZD PREMJERA.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 15. sierpnia.

(m.) Prezydent Ministrów dr. Nowak wyjechał w sprawach osobistych do Krakowa, skąd powróci w środę rano.

MINISTROWIE RUM. W CZERNIOWCACH.

(Telegram własny).

Czerniowce, 14. sierpnia.

(s) W ubiegłym tygodniu przyjechali w towarzystwie ministra dla Bukowiny dra Nistora do Czerniowiec bawiący na kuracji w Dorna-Watrze prezydent ministrów Jonce Bratianu i brat jego minister skarbu Vintila Bratianu.

Również zawitał do Czerniowiec minister rolnictwa Constantinescu, w którego obecności rozpoczęto wprowadzać w czyn ustawę reformy agrarnej na Bukowinie.

Dnia tego bawił także w Czerniowcach minister dla Bessarabji Inculet, który stąd udał się do Dorna-Watry.

ŁOTWA NIE ŻARTUJE.

Ryga, 14. sierpnia.

W tych dniach wykonano wyrok śmierci na terroryście-komuniście Upman-Purynie, który był umieszczony na liście osób przeznaczonych do wymiany za obywateli łotewskich w Rosji.

Rząd sowjecki wystosował z tego powodu ostry protest do rządu łotewskiego, zapowiadając represje w stosunku do obywateli łotewskich w Rosji. Rokowania w sprawie wymiany więźniów pomiędzy Łotwą a Rosją sowjecką zostały przerwane. (PAT.)

PROCESY SOWJECKIE.

Moskwa, 14. sierpnia.

Wkrótce rozpocznie się proces przeciw 115 działaczom cerkiewnym, pośród których znajduje się **2 profesorów.** W tych dniach aresztowano około 500 osób oskarżonych o nieprawomyślność (PAT.)

OGRANICZENIE AKCJI RATUNKOWEJ.

Londyn, 14. sierpnia.

„Daily Chronicle“ donosi z Genewy, że amerykańska misja pomocy dla głodnych w Rosji postanowiła ograniczyć swą działalność w Rosji, z powodu tego, że zbiór tam zapowiada się dobrze. Misja oświadczyła, że będzie prowadzić dalszą swą akcję w walce z epidemjami i z chorobami dzieci, wynikającemi z głodu. (PAT.)

O POMOC DLA AUSTRJI.

Paryż, 14. sierpnia

L. George zwołał sprzymierzonych na godz. 5 popoł., w celu naradzenia się nad udzieleniem pomocy Austrji.

ROCZNICA PIERWSZEJ PODRÓŻY DOOKOŁA ŚWIATA.

Madryt, 14. sierpnia.

Dnia 6 września b. r., w rocznicę odkrycia przez żeglarza Magellana cieśniny, ochrzczonej jego nazwiskiem, oraz na pamiątkę pierwszej podróży dookoła świata dokonanej przez Magellana, rząd hiszpański urządza uroczystą rewię floty wojennej. W uroczystościach wezmą udział również okręty wojenne Holandji, Portugalji i Chile. (AW.)

ZGON „KRÓLA“ PRASY.

Londyn, 14. sierpnia

Znany wydawca najpoważniejszych dzienników angielskich, między innymi „Times“, jakoteż dzienników amerykańskich i ros. „No voje Wremja“ (na wygnaniu), polityczny antagonista L. George'a, lord Northcliffe zmarł tu dzisiaj. (AW.)

Tragiczny zgon lunatyka.

Boston, w sierpniu.

Przed kilku dniami zdarzył się w okolicznem miasteczku wypadek, który pociągnął za sobą życie 15-letniego chłopca, Jerzego Shine'a. Chłopiec ten był lunatykiem. Matka, wdowa po adwokacie obawiając się, by syn jej nie uległ z powodu choroby jakiemuś wypadkowi, otaczała go troskliwą opieką i pilnie go strzegła.

Pewnego dnia wyszła wieczorem do przyjaciółki, mieszkającej w odległej dzielnicy. Tymczasem chłopiec, ulegając sile księżyca, wyszedł na dach 2 piętrowego domu i stanął na jego krawędzi. w tej właśnie chwili matka wracała do domu. Widząc syna na dachu, w tak wielkiem niebezpieczeństwie, zapomniała o tem, że lunatyk zawołany budzi się, zawołała głośno chłopca po imieniu. Lunatyk ocknął się i straciwszy równowagę, runął na bruk uliczny. Zrozpaczona matka przypadła do ciała syna, jednak zapóźno było na pomoc. Na kamieniach leżał stygnący trup.

Projekt ustawy o Wsch. Małopolsce

Projekt ustawy

Warszawa, 14 sierpnia.

Jak podaje „Kurjer Warszawski", **projekt ustawy w sprawie Małopolski Wschodniej** po uchwaleniu przez Sejm ma tworzyć **część konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

Projekt ten powołuje do życia **radę wojewódzką z dwoma sekcjami: polska i ukraińska.** Sprawy wspólne rozstrzygane będą wspólnie przez obie komisje narodowościowe przez każdą komisję oddzielnie.

Projekt porucza **równouprawnienia kościoła unickiego i rzymsko-katolickiego w Małopolsce Wschodniej.** Ma być utworzony katastr narodowościowy ukraiński i polski. Przy Ministerstwie oświaty utworzony ma być wydział ukraiński z urzędnikami Ukraińcami, ponadto **w Radzie ministrów ma zasiadać stale jeden minister Ukrainiec.**

Warszawa, 15 sierpnia.

(m) W sprawie samorządu wojewódzkiego dla Wschodniej Małopolski, warszawski „Przegląd Wieczorny" podaje następujące informacje:

Prawdą jest, że w projekcie tym **uwzględnione są lokalne warunki specjalne i kulturalno-religijne.**

Zaznaczyć należy, że **projekt może uledz jeszcze pewnym zmianom,** zanim jako projekt rządowy będzie przedstawiony rządowi. Projekt bowiem przygotowany przez komisję rzeczoznawców, rozpatrywany będzie jeszcze przez komitet polityczny Rady ministrów, który zbierze się we środę 16 bm., a następnie pójdzie pod obrady Rady ministrów i dopiero stamtąd wyjdzie w tej formie, w jakiej rząd przedstawi go we czwartek Komisji spraw zagranicznych i Komisji konstytucyjnej.

W sprawie tego projektu dodać jeszcze należy, że wbrew informacjom jakie się ukazały w niektórych pismach warszawskich, rząd **niema zamiaru domagać się zwołania specjalnej sesji sejmowej** dla uchwalenia ustawy o samorządzie wschodniej Małopolski, gdyż będzie ona zapewne przedstawiona Sejmowi w ten sposób, jaki za najodpowiedniejszy zgodnie z naturą sprawy uznają Komisje Konstytucyjna i Spraw zagranicznych.

Polska polityka zagraniczna w dobie obecnej.

Lwów, 15. sierpnia.

Warszawski „Journale de Pologne" przynosi wywiad swojego redaktora p. Vaucher, z obecnym ministrem spraw zagranicznych p. Narutowiczem.

Podstawami naszej polityki zagranicznej — oświadczył minister — są: traktat Wersalski, tudzież przyjaźń z Francją. Zawsze będziemy starali się

zacieśnić węzły przyjaźni,

łączącej nas z Francją. A następnie podstawą naszego programu — **jest bardzo wyraźna polityka pokojowa.** Prezydent ministrów w swem expose w Sejmie zarysował te linje wytyczne naszej polityki zagranicznej, podkreślając także wagę, jaką przywiązujemy do naszego aliansu z Rumunją i do naszych dobrych stosunków z państwami bałtyckiemi i Czechosłowacją. Nasza polityka nie jest polityką hazardu. Określa się ona wyraźnie. Jestem następcą p. Skirmunta, z którym jestem w przyjaźni i z którym wspólnie pracowaliśmy w Genui.

Będę dalej prowadził jego politykę.

Mogą być pewne różnice w szczegółach, ale główne wytyczne zostają niewzruszone.

Na wschodzie z Rosją, mamy traktat Ryski, który jest jedną z podstaw naszej polityki. Żądamy wykonywania go. W rozmowie, którą miałem przed paru dniami z p. Litwinowem oświadczył, że

szuka zbliżenia pomiędzy Polską a Rosją.

Odpowiedzieliśmy mu, że najlepszym środkiem do dojścia dobrych stosunków jest przedewszystkiem wykonywanie traktatu Ryskiego.

P. Vaucher zauważył w tem miejscu, że w czasie konferencji w Genui i w Hadze wyrażano nieraz obawę, że w razie niedojścia do porozumienia z Rosją, ta ostatnia przez zemstę rzuci się na Polskę. „Jak pan myśli, czy to niebezpieczeństwo istnieje?" — zapytał dziennikarz francuski.

— Nie wierzę w to — odparł minister. — Ze strony bolszewików na odwrót mówią, że obawiają się ataku z naszej strony. **Obawa ta jest nieuzasadniona.** Powtórzyłem to p. Litwinowowi, który zarzucał nam naszą przyjaźń z Francją i państwami bałtyckiemi, i który upatrywał w tem sojusz w celach zaczepnych. Wykazałem mu wyraźnie, że nie przygotowuje się żadnego planu djabelskiego przeciw Rosji, że nasza przyjaźń z Francją stanowi oś naszej polityki zewnętrznej, a przyjaźń z państwami bałtyckiemi opiera się na wspólności interesów z **krajami, które należały przedtem do Rosji;** to samo dotyczy i naszego sojuszu z Rumunją. Musieliśmy przecierpieć na granicy rosyjskiej liczne najścia band, ale obecnie sytuacja polepsza się. Trudno jest być prorokiem, wierzę jednak, że

niebezpieczeństwo inwazji rosyjskiej w tym roku nie jest wielkie.

Nasi włościanie będą mogli zebrać spokojnie swe piękne urodzaje, bez obawy przed przybyciem „czerwonych żniwiarzy".

— A ze strony niemieckiej — zapytał p. Vaucher — w jakim stanie są układy, które mają doprowadzić do zawarcia traktatu?

— Zaczęliśmy rokowania — odpowiedział min. Narutowicz. — **Jest to sprawa trudna.** Ustalono program rokowań i przyjęte zostało w tej sprawie nasze stanowisko. Już znaleziono modus vivendi z Niemcami. Przyrzekli oni

przerwać bojkot handlowy Polski,

który był środkiem nieprawnym i sprzecznym z traktatem Wersalskim. My przyznaliśmy im w zasadzie **prawo tranzytu do Rosji.** Jest jeszcze wiele spraw do uregulowania z Niemcami. Mam nadzieję, że dojdziemy do pomyślnego wyniku i że ustalenie stosunków dobrego sąsiedztwa będzie możliwe.

Na Górnym Śląsku porządku jeszcze nie przywrócono. **Wypędza się i maltretuje Polaków,** którzy pozostali na terytorjach, przyznanych Niemcom.

MARCELI PREVOST. 28

DONŻUANKI.

POWIEŚĆ.

(Przekład autoryzowany).

Przełożył

Kazimierz Bukowski.

—o—

CZĘŚĆ DRUGA.

(Ciąg dalszy)

— On, to co innego.

— Wierzysz w to.

— To co innego!

Piękna jej twarz zamyśliła się.

— Pragnę podobać się mu, jak innym. Ale inni... wszyscy inni... Co do innych byłam pewna, że się im podobam. Co do niego lękam się, że mu się nie podobam.

— Idźże, jest w tobie zakochany, to jasne.

Potrząsnęła lekko rudą swoją główką.

— Jest zakochany w moim obrazie, który ukształcił sobie w duszy. Ale obraz ten nie jest mną.

— Nie rozumiem ciebie.

Berta przyciągnęła swoją przyjaciółkę i uścisnęła ją, zawieszona przez chwilę na jej szyji.

— Nie żądaj jeszcze odemnie wyjaśnień... Kiedyś zrozumiesz. Powiem ci wszystko. Pozwól mi upajać się rozkoszną teraźniejszością. Tak... Jan uwielbia mnie. Gdybym mu powiedziała jutro: ożeń się ze mną, ten dwudziestoletni dzieciak, syn pobożnych rodziców, mający spowiednika, nie zawahałby się przez chwilę. Zna moją bezbożność, zna mój wiek, który podany jest w małym słowniku Larcussa. Ach, pocóż wyjawiłam datę mego urodzenia. Ujrzawszy wydrukowany mój wiek, zdawało mi się, że oglądam dziewczęcą moją twarz w lustrze! Chciałam spalić słowniki... Wiem, że czas cudem oszczędza moją twarz, moje włosy i moje ciało... Ale bieg jego jest niepowstrzymany, a ludzie uwzięli się, aby ogłaszać etapy tego biegu! Słuchaj, oddałabym wszystkie moje książki i całą moją sławę za to, by być w tym wieku — na jaki wyglądam. Ale nie chcę ci przeszkadzać w pracy opowiadaniem tych moich marzeń.

— Nie przeszkadzasz mi. Wizyta twoja rozweseliła mnie, gdyż byłam smutna.

— Ach! masz zmartwienie?

— Nie... przelotne przykrości, które koi praca lub przyjaźń. Nie opuszczaj mnie tak prędko. Zjemy razem śniadanie, dobrze? Opowiem ci coś również. Ale wpierw... Jaki jest właściwie cel twoich odwiedzin?

— Celem moich odwiedzin jest mój bankier... Jaką sumą rozporządzam tutaj?

— Spytamy się, jeśli chcesz. Ale powiedz lepiej jakiej ci sumy potrzeba?

Berta uczyniła dziecinnie zakłopotaną minę.

— Słuchaj: najbliższa moja książka ukaże się u Naudina... Prócz tego zgodziłam się pisać kroniki miesięczne, płatne bardzo drogo, w wielkim amerykańskim miesięczniku „Wide World", wyniesie to razem kilkadziesiąt tysięcy franków.

— Nie obawiam się odkrycia, — rzekła śmiejąc się Kamila. — Powiedz mi, jakiej ci potrzeba sumy, a weźmiesz ją.

— Nie! Wiesz, że jako córka uczciwych drobnych kupców, lękam się długu.... Ale, naprawdę, będę miała tutaj w banku z końcem roku około sto tysięcy franków.... Jeśli byłabyś tak łaskawa dać mi je teraz, suma byłaby spłacona.

Berta schyliła głowę i rzekła z uroczem zakłopotaniem:

— Chcę kupić piękne auto i pojechać nad Ren... Tak... naturalnie, aby zobaczyć Jana i żyć trochę w jego otoczeniu... Chcę mu jednak uczynić zaszczyt... Chcę się otoczyć przepychem, olśnić go. Ach! myślisz, że jestem szalona... No powiedz, to prawda!

Zaśmiały się wesoło i ręce ich uścisnęły się z czułym wdziękiem, nadającym przyjaźni dwu kobiet blask i znikomość miłości.

— Czego tylko zapragniesz, kochana, — rzekła Kamila. — Kup perły i samochody. Mój kredyt pokrywa twój. Jakie to zabawne patrzeć na ciebie, rozsądną kobietę, jak popełniasz szaleństwa! Wierz mi, że ci zazdroszczę.

— To prawda, jestem godna zazdrości, — rzekła Berta. — Przedwczoraj, po dwugodzinnem bieganiu z Janem po lasach Saint-Cloud, pustych, barwy sadzy i rdzy, prześwietlonych bladem słońcem, czułam się jakaś lekka, rześka, czysta... Przechadzka zakochanych dzieci. Żadnych pieszczot, prócz pocałunków... których się wstydzę bardziej, niż on.

(C. d. n.)

Nowe podstawy wznowienia handlu z Ukrainą sowiecką.

Zjazd „Wnieszторga“ w Charkowie. — Pięć stacji „towarowo-zamiennych“ na granicy. — Oddział „Wnieszторga“ we Lwowie. Transport towarów do Niemiec przez Odessę kosztuje 12 razy więcej, niż transport przez Polskę.

(Korespondencja własna „Gaz. Porannej“).

Pogranicze nad Zbruczem, 14. sierpnia.

(us.) Sprawa wznowienia naszych stosunków handlowych z Ukrainą sowiecką, sprawa o wyjątkowo doniosłem znaczeniu dla całego naszego handlu i przemysłu, została — jak nas informują z bezwzględnie pewnego źródła — wreszcie na serjo poruszona w odpowiednich kołach sowjeckich, które widocznie uznają teraźniejszą sytuację w tej kwestji za **niemożliwą i szkodliwą z punktu widzenia ekonomicznej przyszłości samej Ukrainy.** W tem przekonaniu przedsięwzięto odpowiednie kroki celem **rozstrzygnięcia tej sprawy w najbliższej przyszłości.** Wedle tych informacji, został już opracowany dokładny plan prowadzeniu nadal handlu z Polską, który to projekt ma być rozważany i ostatecznie zatwierdzony **na nowym zjeździe przedstawicieli i kierowników ukraińskich oddziałów „Wnieszторga“** w Charkowie w drugiej połowie b. m.

Wytyczne tego planu są następujące: **celem prowadzenia handlu zamiennego,** t. j. otrzymania od Polski towarów wzamian za surowce, sprowadzane z Ukrainy, urządzi się na naszem pograniczu nad Zbruczem **5 t. zw. „towaro-zamiennych“ punktów,** a mianowicie w: **Wołoczyskach, Husiatynie, Satanowie, Tarnorudzie i Hukowie.**

W tych punktach „Wnieszторg“ ma zgromadzić pewne ilości rozmaitych surowców, oprócz tego jednak handel będzie się równocześnie odbywał za opłatą pieniężną.

Projekt ten zawiera też warunek **ustalenia i stałego funkcjonowania we Lwowie przedstawicielstwa handlowego wołoczyskiego oddziału „Wnieszторga“.** Przedstawicielstwo to ma na celu stale informować oddziały „Wnieszторga“ nad Zbruczem o **rynku polskim,** o zapotrzebowaniu na towary i surowce, o istniejących cenach i wogóle pełnić zadanie „handlowej misji“ w naszym rejonie. Mówią, że realizacja całego planu jest uzależniona od ewentualnego urzeczywistnienia tego przedstawicielstwa we Lwowie.

Równocześnie ma zjazd rozstrzygnąć kwestję ulżenia warunków cłowych, o czem już pisaliśmy niedawno w „Gazecie Porannej“. Trzeba dodać, że wedle tego projektu, „Wnieszторg“ **zachowuje w całości monopol państwowy** na handel zewnętrzny. Towary dla prywatnych kooperatyw i organizacji „Wnieszторg“ może zakupywać wyłącznie w drodze komisowej pod warunkiem, że kooperatywy te dostarczą dla nabywania zażądanych towarów odpowiednie surowce lub inne środki płatnicze i oprócz tego opłacą odpowiednie wynagrodzenie za pracę „Wnieszторga“ (nie mniej, jak **10** procent od ogólnej sumy zamówienia).

Ciekawe są motywy i powody, którymi kierownicy „Wnieszторga“ motywują konieczność zachowania i nadal monopolu państwowego. Oto one: wobec skncentrowania całego tego handlu w rękach organu państwowego — twierdzi autor — rynek rosyjski otrzymuje tylko te towary, które są rzeczywiście i koniecznie potrzebne (?), a dalej, że monopolizacja jakoby wpłynąć miała dodatnio **na stabilizację sowieckiej waluty.** co jednak przyszłość dopiero okaże. Teraz, jak powszechnie wiadomo, za granicą ruble sowieckie, jako środek płatniczy, wogóle nigdy i przez nikogo nie są przyjmowane, a handel cały odbywa się **wyłącznie w obcej walucie, albo w kosztownościach.** W jaki sposób w takich okolicznościach możnaby wpłynąć dodatnio na walutę, nie mającą żadnej styczności z tym handlem, nawet we własnem państwie zupełnie bezwartościową, — tego my nie rozumiemy i jest to „tajemnicą“ sowjeckich działaczów.

Czy ten najnowszy projekt rzeczywiście doprowadzi nasze handlowe stosunki z Ukraina do unormowania oraz utrwalenia na słabych podstawach, na razie przewidzieć trudno.

Sfery handlowe, dobrze poinformowane o obecnej sytuacji, twierdzą, że o ile ten projekt nawet zostałby zatwierdzony i wprowadzony w życie (co jest jeszcze bardzo wątpliwem), to i w tym wypadku nie uda się rozstrzygnąć tej kwestji **przed zawarciem z Ukrainą układu handlowego, co jest jedynym środkiem** do wprowadzenia naszego handlu w okres normalnych i trwałych stosunków. Trzeba dodać, że w najrychlejszem zawarciu takiego układu sowjety są nie mniej **zainteresowane,** niż my. nie tylko pod względem zaspokojenia swych zapotrzebowań w polskich towarach, **ale przedewszystkiem z punktu widzenia** umożliwienia swego eksportu i importu z Niemiec i do nich. O ile z tego punktu wdzenia sytuacja układa się dla nas pomyślnie, świadczy następujący fakt: Jak doniesliśmy niedawno, surowce, przygotowane przez „Wnieszторg“ dla eksportu do Polski, zostały w tych dniach wywiezione **koleją** do Odessy, a. jak obecnie dowiadujemy się z pewnego źródła, **10.000 pudów** tych surowców (konopie, przędziwo i in.) zostały odesłane z Odessy morzem do Niemiec, przyczem koszta przetransportowania tych surowców ze stacji granicznych via Odessa do Niemiec wynoszą **10 do 12 razy więcej, niż wynosiły koszta ich przewozu przez Polskę.**

Przykład ten charakteryzuje wogóle sytuację, jaka wytworzyła się pod tym względem oraz wskazuje drogę i środki do skutecznego, a rychłego załatwienia tej doniosłej wagi kwestji.

Polska buduje masowo wagony kol. i lokomotywy.

Lwów, 15. sierpnia.

Wytwórnie krajowe materjałów kolejowych rozwijają intenzywną działalność **w kierunku zaspokojenia potrzeb naszego kolejnictwa** przez zasilenie go taborem. Szczególnie wydatna jest pomoc w taborze towarowym.

Wytwórnie krajowe dostarczyły już kolejom poważną ilość węglarek. W niedługim czasie rozpocznie się **budowa wagonów osobowych I i II kl. Wagony III klasy są już w budowie.** Buduje się również wagony specjalne jak pocztowe, cysterny, ogrzewacze i t. p.

Co się tyczy parowozów, to **wkrótce będziemy mieli lokomotywy własnej budowy.** Pierwsza fabryka lokomotyw w Chrzanowie rozpoczęła już budowę kotłów parowozowych. (AW.)

Po sowjeckim wyroku.

Lwów, 15. sierpnia.

Bolszewicy dokonali zemsty swej na eserach! Nie pomogły setki protestów z całego świata. **Zwyciężył duch „czerezwyczajki“,** którym Rosja sowjecka przeżarta jest do szpiku kości, i od którego zginie.

Wyrok przeszedł nawet najgorsze oczekiwania. Wiedziano wprawdzie, że zapadnie wyrok śmierci, ale nie spodziewano się, **aby aż 13 oskarżonych (na ogólną liczbę 22) skazano na śmierć.** Niezrozumiałem jest przytem zastrzeżenie WCIK-a, że wyrok będzie wykonany, o ile eserzy nie zaniechają kroków przeciwko komunistom. Czy ma to oznaczać, że partja eserów ma się wyrzec wszelkiej działalności politycznej? W każdym razie zastrzeżenie to jest bardzo giętkie i w rękach krwiożerczych „czekistów“ będzie wieczną groźbą dla skazanych.

Wiadomo, że oskarżonym żadnej nie dowiedziono winy, oprócz tej, **iż byli wrogami bolszewików,** z którymi walczyli na śmierć i życie. Ale też nie szło bolszewikom bynajmniej o przeprowadzenie dowodu winy, lecz — jak na samym początku procesu cynicznie oświadczyli — o wywarcie zemsty na przeciwnikach poolitycznych, o zduszenie partji es serów. Doszło do tego, że prokurator przyznał, iż sympatje mas są po stronie oskarżonych i dlatego **muszą oni zginąć!** Bardziej druzgocącego wyroku na bolszewików, aniżeli ten, co padł z ust prokuratora, **nie można** sobie wyobrazić.

Jakikolwiek będzie los skazanych, wyrok moskiewski **ostatecznie i nieodwołalnie pogrzebał bolszewizm** w opinji nawet tych nielicznych grupek i jednostek, które jeszcze do niedawna nie chciały się rozstać ze swemi złudzeniami w stosunku do bolszewizmu, branemi za rzeczywistość.

KRONIKA.

Lwów, 15 sierpnia.

ODŁOGI W POLSCE.

Ilość odłogów 1918—19 r. wynosiła 4,646.320 ha, czyli 25,4 proc. ziemi ornej w Rzeczypospolitej Polskiej. Najwięcej odłogów było na Kresach, a mianowicie 2,800.000 ha, czyli 68,5 proc. ziemi ornej na Kresach. Ilość odłogów zmniejszała się w następujący sposób:

W 1919—20 r. 2,510.967 ha, czyli 14,3 proc. ziemi ornej w Polsce.

Wiosną 1921 r. 1,133.646 ha, czyli 6,4 proc. ziemi ornej w Polsce.

Jesienią 1922 r. 570.000 ha, czyli 3.1 proc. ziemi ornej w Polsce.

Wiosną 1922 r. 370.000 ha, czyli 2.1 proc. ziemi ornej w Polsce.

Z ilości tej przypada: na Kresy 300.000 ha, odłogów, na Kongresówkę 40.000 ha odłogów, na Małopolskę 30.000 ha odłogów.

Na jesieni roku bież. odłogów prawdopodobnie nie będzie.

Podwyższenie taryfy osobowej na kolejach państw.

Lwów, 15 sierpnia.

Z dniem 1. września wchodzi w życie **podwyższenie taryfy osobowej na kolejach państw. Rzeczypospolitej.**

Według tej nowej podwyżki stawka taryfowa za 1 kilometr w klasie III. na przestrzeni od 1 do 200 kilometrów **wynosić będzie 10 mk.**, na przestrzeni od 201 do 300 kilometrów 8 mk., a ponad 300 kilometrów 6 mk. W klasie II. stawka będzie wynosiła dwukrotną wysokość stawki III. klasy za odpowiednią przestrzeń, a w klasie I. potrójną wysokość.

Podwyższenie taryfy **w pociągach pośpiesznych jest o 50 proc. wyższe**, niż w pociągach osobowych.

Cena za t. zw. plackartty (miejsca numerowane) wynosi jedną piątą część biletu zwykłego.

Taryfa bagażowa pozostaje niezmieniona.

Ogólnie wynosi podwyżka około 60 prc. taryfy dotychczasowej.

Beznadziejne położenie emerytów kolejow.

Lwów, 15. sierpnia.

Bardzo ciężkie położenie emerytów kolejowych doprowadza ich wprost do skrajnej rozpaczy, gdyż nie tylko nie posiadają bielizny, ani ubrania, ani obuwia, ale nie mają na pokrycie najpotrzebniejszych wydatków życiowych i giną wprost głodową śmiercią.

Na IV. zjeździe delegatów polskiego Związku kolejowców, obradując w Krakowie dnia 26. czerwca b. r., stwierdzili, że położenie czynnych kolejowców i emerytów dłużej cierpianem być nie może i w tym duchu wystosowali telegramy do odnośnych władz.

Emeryci żądają w pierwszej linji dotrzymania ustawy emerytalnej funkcjonarjuszy państwowych z dnia 28. lipca 1921 i wszystkich zarządzeń w sprawie uposażenia wdów, sierót i emerytów i jako o doraźną pomoc, proszą o wyasygnowanie im wszystkich dodatków z powodu szalonego wzrostu drożyzny od 1. marca 1922, które to dodatki wymieniona ustawa przewiduje.

Prof. Frank Forfey.



Przybył do Warszawy prof. Frank Fortey, z Bristolu, w Anglji. Prof. Fortey jest tłumaczem na język angielski naszych wielkich poetów romantycznych, Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego. Przekłady jego odznaczają się doskonałem poczuciem rytmu i wiernem oddaniem oryginału. Entuzjastyczny przyjaciel Polski i Polaków.

TELEGRAF I TELEFON DROŻEJE. Ministerjum poczt i telegrafów podaje, że z dniem 1 września taryfa telegraficzna w obrocie wewnętrznym będzie podwyższona o 150 proc., to znaczy, że wyraz będzie kosztował 50 mk.

Z dniem 1 października abonament telefonów jak również rozmowy międzymiastowe będą podwyższone o 100 procent. Koszty instalacji również będą wyższe o 100 procent. Przyczyną tego jest podwyższenie się kosztów materjałów i obsługi.

Miljonówka. W sobotniem ciągnieniu Miljonówki wylosowano Nr. 1,464.169, stanowiący własność P. K. O. w Warszawie.

Podwyższenie żołdu szeregowych. Rada Ministrów uchwaliła począwszy od 1 sierpnia b. r. podwyższyć dodatek do żołdu szeregowych pełniących obowiązkową służbę wojskową z 50 prc. do 70 proc., oraz od tegoż terminu aż do odwołania uchwaliła przyznać do wszystkich należności pobieranych przez szeregowych pełniących obowiązkową służbę wojskową (z wyjątkiem żołdu, oraz djet podróżnych) 80 proc. dodatek.

Zasiłek dla emerytów. Ministerstwo skarbu projektuje jednorazowy zasiłek dla emerytów służby cywilnej i państwowej na miesiąc wrzesień, który będzie większy od dotychczas udzielanych zasiłków.

Podatek majątkowy. Odroczony rozporządzeniem Ministra skarbu do dnia 1-go sierpnia termin składania przez osoby prawne zeznań o dochodzie na rok podatkowy 1922, został obecnie nowem rozporządzeniem Ministra skarbu przesunięty do dnia 1 września 1922 r. dla tych towarzystw sprawozdawczych, których rok operacyjny nie zbiega się z rokiem kalendarzowym.

Cudzoziemcy w Polsce. Prasa zagraniczna (!) donosi, że nasza Rada Ministrów na jednem z ostatnich posiedzeń uchwaliła dopuścić cudzoziemców do nabywania nieruchomości w Polsce.

Echa zajść Wileńskich. Śledztwo w sprawie zajść w dniu 2 lipca zostanie ukończone w końcu b. m., poczem cała sprawa zostaje przekazana urzędowi prokuratorskiemu. Osoby, postawione w stan oskarżenia, odpowiadać będą z art. 122 i 123 kodeksu karnego.

Nowy typ polskich aeroplanów. Na lotnisku Mokotowskiem w Warszawie odbyły się próbne loty aparatu o ruchu profilowym skrzydła, pomysłu inż. Malinowskiego. Próby wypadły bardzo dobrze. 23 b. m. odbędą się próby przed specjalną komisją. Aparat powyższy wykonany został siłami krajowemi w centralnych wojskowych zakładach lotniczych.

Przez Cieszyn do Czech. Do dni ostatnich nie wolno było wyjeżdżać obywatelom polskim w obręb rzeczypospolitej czesko-słowackiej przez miasto graniczne Cieszyn. Obecnie dopiero zgodzili się Czesi na wjazd do swego państwa przez Cieszyn. Zawiadomienie odnośne otrzymały nasze władze I-szej instancji, wystawiające paszporty zagraniczne.

Podrożenie wizy niemieckiej. Z powodu spadku marki niemieckiej opłatę za wizę niemiecką znowu podwyższono na 800 marek niemieckich, czyli 9.000 marek polskich.

Powrót min. Jastrzębskiego. Z Warszawy telefonują (m.): Wczoraj powrócił do Warszawy z Krakowa min. skarbu p. Jastrzębski.

Z TEATRU.

„PRAWDA“

Dramat w 3 aktach Czajkowskiego. Występ gościnny Solskiej i Wysockiej.

Lwów, 15 sierpnia.

Pięknym, podniosłym symbolem jest dramat mistyczny **Czajkowskiego.** W czasach, gdy gruby materjalizm zakrył nieprzebitą chmurą przed ludzkością wszystkie szczyty, ten utwór jest jakby dobrem posłaniem ze słonecznej krainy, do której ludzkość zatraciła drogę. Posłaniem które brzmi:

— Jedyną istotną wartością, wzniesioną ponad doczesną przypadkowość, jedyną siłą twórczą na ziemi jest miłość.

Cztery tylko postaci występuje w dramacie, a wszystkie są rzecznikami tej prostej, nieskomplikowanej tezy, której nie przeciwstawia się żadna antyteza. Jest to bez przeciwieństw dramat ludzi dobrych.

Obaj synowie, **Henryk i Jerzy** są zarówno dziećmi tej **Matki**, której całe życie było przepojone piękną miłością, która tę moc kochania wlewała w istność swych dzieci od chwili poczęcia pod sercem macierzyńskiem. I w tę strefę przyciągania wielkiego słońca miłości **weszła żona Henryka, Ludka** — i ona także dążyć ku niemu musiała nieprzeparcie.

Ale gdy jaśniejszy duch Jerzego na równi z duchem matki idzie w słońce miłości po linji łatwej, nieomylnej jak kiedy promień wraca do ogniska, z którego jest poczęty, — bardziej mrokiem ziemskim osławiony Henryk, przedziera się ku niemu w ciężkim trudzie. Na rozstaju tych dróg waha się przez chwilę Ludwika.

I właśnie w tej różnicy dróg leży cały konflikt dramatyczny, który właściwie ogranicza się tylko na osobę Henryka.

On, dla którego treścią istnienia jest tylko piękna i niepokalana miłość dla matki i równie szczera miłość dla żony wśród drobiazgowych starań, by jakiś ból nie szarpnął chorem sercem matki by żonę ustrzedz od uczuciowych zawikłań, spostrzega tysiączne niebezpieczeństwa i by je ominąć schodzi na powikłane manowce kłamstwa i szarpie się i cierpi, nie widząc, że tamci, inni — już wznieśli się ponad nim, po prostej drodze prawdy, do celu.

Tę ideową koncepcję oparł autor na dość prymitywnej strukturze dramatycznej. Poza retoryką aktu pierwszego i trzeciego, tylko akt drugi odznacza się prawdziwem napięciem dramatycznem. Jednakowoż role Matki i Ludwiki w pierwszej linji, a poniekąd także rola Henryka stanowią dla artystów wielkiej miary materjał do kreacji wyposażonych w niezwykłe bogactwo barw i kształtów. I z materjału tego wymodelowała p. Wysocka prawdziwie piękną postać Matki o gołębiej słodyczy. Kreacja ta, tak djametralnie różna od pierwszej, w której zaprodukowała się nam ta artystka, daje miarę rozległej skali jej środków artystycznych.

P. Solska w roli Ludwiki czarowała wdziękiem najsubtelniejszej kobiecości, prześwietlonej przejrzystością serafickich zjaw. P. Kwiatkowski w roli Henryka potwierdził wrażenie, jakie odnieśliśmy, widząc w dramacie Strindberga, że jest wyrobionym artystą, świadomym swych środków, niemniej nie można się zgodzić bez zastrzeżeń na jego interpretację postaci Henryka. Bez zarzutu w akcentach czułości synowskiej, z chwilą, gdy zaczyna toczyć walkę o osłonięcie przed matką katastrofy, staje się w stosunku do żony zbyt twardym. W słowach jego może brzmieć rozpacz, trwoga, rozdrażnienie, ale nigdy ton nienawistny. Bo tylko Henryk dobry, Henryk kochający żonę, godzien jest, by mu Matka ukazała **jego prawdę**, która przez ból prowadzi do przejrzenia. P. Sney w roli ducha, z konieczności musiał się ograniczyć do jednego tonu — w każdym razie wywiązał się z zadania jak mógł najlepiej.

Publiczność znajdowała się przez cały czas pod głębokiem wrażeniem sztuki, dzięki przepięknej grze artystów.

J. Peleńska.

Pół miljarda zdefraudowane w banku.

TRÓJKA SPRYTNYCH OSZUSTÓW OD PÓŁ ROKU OKRADAŁA WARSZ. BANK HANDLOW.

Kraków, 14. sierpnia.

W związku z wykrytemi olbrzymiemi malwersacjami w Banku Handlowym w Warszawie, aresztowano w Krakowie na żądanie organów śledczych warszawskich Jana Weissa, wspólwinnego w malwersacji. Bezpośrednio po aresztowaniu, Weissa odstawiono do Warszawy.

Warszawa, 14. sierpnia.

W sprawie miljonowych malwersacji w Banku Handlowym w Warszawie dochodzenia ustaliły, że ogółem **od kwietnia do lipca b. r. zdefraudowano sumę 480 miljonów.**

Dzięki zarządzeniom naczelnika urzędu śledczego Semenberga i kierownika 3-ciej brygady policji Frydberga, **znaczną część tej kwoty uda się pokryć,** ponieważ zabezpieczono ją na objektach handlowych i przemysłowych oraz realnościach **będących własnością Weissa i Rulskiego. Trzecim** wspólnikiem **jest artysta rzeźbiarz Apolinary Głowiński.**

Wszyscy trzej tj. Jan Weiss, znany sportowiec i właściciel kabaretu, Piotr Rulski urzędnik bankowy i Głowiński obracali się w lepszych sferach towarzyskich i prowadzili **nader wystawny i rozrzutny tryb życia.** Głowiński pochodzi z Tarnopola. W czasie wojny deportowany był do Orenburga, gdzie spędził szereg lat.

Z DNIA.

DOBRA NOWINA.

Dobrą nowinę wyszeptał mi sierpień
Dzisiejszą nocą,
Że wkrótce przyjdzie koniec moich cierpień,
I że się szczęściem moje dnie wyzłocą.

Że jeślim komuś srogą zadał ranę
Przez swe przywary,
Wszystko mi wszystko będzie darowane,
Aktem dobroci i łaski bez miary.

Że się zakończy ma serdeczna męka
Zła i zdradziecka,
Bo na mych oczach spocznie twoja ręka,
Łzy ocierając skrzywdzonego dziecka.

Nemo.

Piękność rudowłosa w celi więziennej

JEST NIĄ PANNA FRYDMAN, KURJERKA SZAJKI SZPIEGOWSKIEJ.

Warszawa, 14 sierpnia.

Wysoka, klasycznie zbudowana, o mlecznej cerze twarzy i ślicznych niebieskich oczach. To **Jenta Frydman,** od kilku miesięcy przymusowa lokatorka „Pawiaka".

Najstarsi ze służby więziennej nie pamiętają, by równie przystojna i szykowna kobieta znajdowała się pod ich pieczą. Mimo przebywania w celi nie straciła ze swej elegancji. Ubrana zawsze wytwornie. Bujne rude włosy o złocistym połysku, precyzyjnie upięte, jakby codziennie układała je mistrzowska ręka fryzjera. Rasowe palce u rąk zdobią kształtne paznokcie o starannym codziennym manicure.

Taką pannę Jentę stale widują w jej celi funkcjonarjusze więzienni. I nie martwią się bynajmniej, że najładniejsza z aresztantek będzie gościła jeszcze na Pawiaku dwa miesiące.

W tym bowiem czasie ma się rozpocząć **proces w olbrzymiej sprawie szpiegowskiej** przeciwko Skrudlikowi, Grüdigerowi, Gellerowi, Mojsie Kaufmanowi i innym. A wśród tych innych poczesne miejsce zajmuje właśnie panna Jenta Frydman.

To wszystko, co planowali i zdobywali dla sowjetów **główni przewódcy roboty szpiegowskiej,** Jenta Frydman z wielką gorliwością wykonywała i przewoziła. I bodaj, że najczynniejszą była w roli kurjera. Jeździła po całej Polsce, a najczęściej tam, gdzie największe były skupienia znaczniejszych jednostek wojskowych. Podróże te rzucały się dobitnie nieraz w oczy służbie bezpieczeństwa, lecz jedynie uwagę zaprzątała **wyjątkowa piękność podróżniczki.** Zdawali sobie z tego dobrze sprawę jej zwierzchnicy, obarczając pannę Jentę najcenniejszymi materjałami szpiegowskimi.

Gdy władze śledcze dokładnie stwierdziły, że niebezpieczna banda szpiegów, której część już była za kratą, posługuje się jakąś sprytną i ruchliwą kobietą, długi jeszcze czas **nikt nie przypuszczał, iż ową wytrawną kurjerką jest właśnie elegancka panna Jenta.**

Wśród nieśmiałych przypuszczeń i posądzeń zdecydowano się wreszcie aresztować piękną kobietę. W skrytkach jej sukien i bielizny znaleziono tak ważkie dokumenty, że cała sprawa jej wspólników przybrała znacznie zwiększone rozmiary. Po kilkunastu badaniach, zasypana gradem krzyżowych pytań, przyznała, że i brat jej pod pseudonimem „Miller" **grał pierwsze skrzypce w robocie szpiegowskiej.**

Nie licząc na nerwy swej siostry, tuż po jej aresztowaniu Aron Frydman zbiegł za granicę i znajduje się obecnie w Argentynie.

Most pod Rozwadowem. Praca około odbudowy mostu na Sanie pod Rozwadowem szybko posuwa się naprzód. Dotychczas ukończono dwa przęsła żelazne. Trzecie zostanie niedługo ukończone. Prawdopodobnie most z początkiem zimy będzie oddany do użytku.

Z życia towarzyskiego. Ślub znanego i cenionego literata Wł. Raorta z panną Stefanią Lubicz Ziółkowską odbył się dnia 12 sierpnia we Lwowie.

„Młodzi sjoniści". Prasa żargonowa podaje, że na konferencji młodych sjonistów konserwatywnych czyli „Wschodnich" stwierdzono, iż ta organizacja w Polsce posiada 146 związków, liczących około 30.000 członków.

Tajemnica braku i drożyzny mięsa.

JAK LWOWSCY RZEŹNICY ŚWIŃSCY ORGANIZUJĄ „PASEK" NA NIEROGACIZNĘ.

Lwów, 15. sierpnia.

Przed pewnym czasem rzeźnicy lwowscy „branży świńskiej" wystąpili do miejskiej komisji aprowizacyjnej z oświadczeniem, że obecna taksa na mięso wieprzowe **nie odpowiada cenom płaconym przez nich producentom,** wobec czego nie są w stanie bez strat nadal spędzać nierogacizny do rzeźni miejskiej. Dla poparcia tego argumentu **zaprzestali istotnie dostarczać do Lwowa nierogaciznę,** w następstwie czego okazał się brak wieprzowiny — co zaś za tem idzie — poczęto pobierać za ten gatunek mięsa ceny znacznie wyższe od dotychczasowych.

I kto wie, czy komisja aprowizacyjna — nie chcąc narażać mieszkańców Lwowa na niedostatek jednego z najważniejszych artykułów spożywczych — nie uległaby i tym razem, gdyby nie zainteresowanie się tą aferą naszego starostwa.

Nie wierząc z góry w prawdziwość twierdzenia rzeźników, jakoby trzoda chlewna podrożała do tego stopnia, by trzeba było ponownie, w ciągu krótkiego czasu, podnosić wydatnie i tak już dość wyśrubowaną cenę za mięso wieprzowe — **władze starościńskie zaczęły węszyć najordynarniejszy „pasek"** i w tym też kierunku przeprowadziły energiczne dochodzenia. Podejrzenia okazały się aż nadto uzasadnione.

Okazało się, że rzeźnicy świńscy t. zw. spędowi, w dalszym ciągu **zakupują nierogaciznę całemi partjami** (po cenach nie podwyższonych lub stosunkowo nie wiele wyższych), lecz zamiast spędzać ją do rzeźni miejskiej, pourządzali w gminach okolicznych specjalne skrytki, **gdzie trzodę nabytą przechowują,** aby dostawić ją do miasta dopiero w chwili, gdy legalnie będzie im wolno pobierać cenę przez siebie narzuconą.

Tu i ówdzie wykryto już takie „paskarskie" schowki i wszystkie **znalezione w nich sztuki nierogacizny skonfiskowano,** odsyłając do dyspozycji miejskiej komisji aprowizacyjnej. Obecnie poszukiwania prowadzone są na większą skalę, a ich wyniki niewątpliwie powstrzymają gminę od zalegalizowania niecnej spekulacji... świńskich paskarzy.

„Borysławska" szajka złodziei kolejowych.

ZA SKRADZIONE PIENIĄDZE ZŁODZIEJE ORGANIZOWALI PRZEDSIĘBIOR. DOCHODOWE.

Lwów, 15. sierpnia.

(—) Przed kilku dniami policja drohobycka, przy pomocy policji lwowskiej ujęła szajkę złodziejską, złożoną z 13 osobników w tem 3 kobiety. Szajka ta hulała bezkarnie, dzięki znakomitej organizacji, od sześciu miesięcy, głównie na linji kolejowej Lwów—Borysław, gdzie szerzyła istne spustoszenia. Niedawno szajka skradła pewnemu borysławskiemu nafciarzowi 2.000 dolarów.

Czterech z tej szajki, a mianowicie Józef Groch, N. Sołtys, Stanisław Makuch i Rudolf Kaseka postanowili zmienić nieco tryb życia i założyli sobie jakiś intratny interes. W tym celu, będąc w posiadaniu cennych dolarów, weszli w kontakt z niejakim W. K., synem właściciela młyna pod Lwowem. Przy jego pomocy wymienili dolary na marki, a następnie od p. Standiewicza, właściciela sklepu przy ul. Franciszkańskiej, wydzierżawili karuzel na pl. Powystawowym.

Dziś policja nasza jest zaledwie na tropie złoczyńców i dlatego nie można podawać wszystkich szczegółów, aby indywidua, które jeszcze znajdują się na wolności, nie zdołały umknąć.

Wstrzymany wywóz świń. Sprawa wywozu 500 tysięcy świń, która odezwała się w prasie tak głośnem echem, była przedmiotem ponownego rozważania rządu. Wywóz został wstrzymany, a Ministerstwo rolnictwa ma nowy wygotować wniosek, który będzie przedłożony Komitetowi ekonomicznemu na najbliższem posiedzeniu.

Prośba o eksport — 200 wagonów jaj. Na ostatniem posiedzeniu Komitetu ekonomicznego Ministrów rozpatrywano m. in. podanie pewnego przedstawiciela jakiejś „firmy szwajcarskiej" o prawo wywozu 200 wagonów jaj. Komitet ekonomiczny Ministrów do prośby tej nie przychylił się, choć ostatecznej decyzji jeszcze nie powziął.

Zakończenie strajku rolnego. Z Poznania donoszą: Wczoraj rano w myśl układu zawartego za pośrednictwem Min. pracy Darowskiego pomiędzy robotnikami rolnymi a ziemianami robotnicy rolni powrócili na całym terenie województwa do pracy.

Układy polsko-sowjeckie. Toczące się od kilku miesięcy rokowania w kwestji zawarcia polsko-rosyjskiej umowy handlowej mają być przeniesione do Moskwy celem uniknięcia ustawicznych zwłok powodowanych ciągłem komunikowaniem się delegatów sowjeckich ze swoim rządem.

Placówki bolszewickie. A. W. donosi z Radomia: Prokuratorja zarządziła rozwiązanie i zamknięcie związków zawodowych rzemieślników żydowskich. Parokrotne rewizje w ich lokalach stwierdziły niezbicie, iż nie służą one celom zawodowym, lecz są ośrodkiem agitacji komunistycznej i antypaństwowej.

Pozdrowienie młodzieży jugosłowiańskiej. Młodzież jugosłowiańska, zebrana na swym IV. kongresie, przesłała Ministerstwu oświaty za pośrednictwem poselstwa polskiego w Belgradzie i Ministerstwa spraw zagranicznych następujące pismo: „Do polskiej Młodzieży Szkół Średnich. Zjednoczona jugosłowiańska młodzież szkół średnich, zebrana na swym IV kongresie, śle braterskie pozdrowienia Polskiej Młodzieży Szkół średnich".

Zjazd resturatorów. Podczas II. Targów Wschodnich, w dniach 10 i 11 września b. r. odbędzie się we Lwowie ogólny zjazd restauratorów, kawiarzy, hotelarzy i pokrewnych zawodów z całej Polski. Komitet zjazdu urzędować będzie dnia 1. września w Rynku Nr. 28.

Uczczenie zasług. Stow. przemysłowe ślusarzy we Lwowie, chcąc uczcić zasługi swego długoletniego, zasłużonego prezesa p. Gustawa Pammera, zorganizowało uroczystość, która się odbyła dnia 12 b. m. w sali Izby Rękodzielniczej. Na uroczystość tą przybyli m. in. przedstawiciele władz mających bezpośrednio styczność z przemysłem, a więc delegaci wszystkich stowarzyszeń lwowskich, prezydjum miasta Lwowa, delegat Izby handlowej, Instytutu technologicznego, banków itd. Po przemówieniu delegatów i po wręczeniu jubilatowi albumu i innych, małżonka jubilata ofiarowała na rzecz Tow. Opieki nad młodzieżą rzemieślniczą 100.000 mk., zaś jubilat 50.000 mk. Uroczystość zakończył bankiet, w czasie którego zebrano na tenże cel kwotę 45.000 mk.

„Ujęcie złodziei maszyn do pisania". W odniesieniu do naszej notatki pod powyższym tytułem dodajemy — jak nas informuje Gremium agentów handlowych — ze sprawca kradzieży Włodz. Karpiński nie jest agentem handlowym ani nie należy do przymusowego zrzeszenia agentów handlowych.

(—) **Terror strajkowy.** Sobotnie rokowania czeladników piekarskich przyniosły w rezultacie tylko odroczenie wybuchu strajku. Pracownicy piekarscy zwołali na niedzielę zgromadzenie, na którem postanowili w poniedziałek rozpocząć strajk. W chwili gdy robotnicy piekarscy opuszczali zgromadzenie, spotkali na pl. Strzeleckim swego kolegę, niejakiego Izaaka Loenwenthala, który rzekomo nie solidaryzuje się z nimi i —niemiłosiernie obili go laskami. Nieszczęśliwą ofiarę brutalnego samosądu odwieziono w stanie nieprzytomnym do szpitala.

Na pocztówce.

Od dłuższego już czasu kioski gazetowe na głównym dworcu we Lwowie już w godzinach rannych (zwłaszcza w niedziele i święta) nie dysponują ani jednym egzemplarzem „Gazety Porannej".

Na pytanie o przyczynę, otrzymałem odpowiedź: Wszystkie sprzedane!

— Więc trzeba brać więcej egzemplarzy.

— Nie można, bo w takim razie mielibyśmy zbyt dużo innych gazet niesprzedanych.

Odpowiedź autentyczna. Lecz choć z jednej strony dla Wydawnictwa „Gazety Porannej" przyjemnym być musi taki popyt na jej pismo, to z drugiej dobrzeby było zwrócić uwagę przedsiębiorcy kiosków gazetowych na dworcach (zdaje się firma „Ruch"), że nie wolno zmuszać w ten sposób czytającej publiczności do kupowania pism, których sobie nie życzy.

Czytelnik.

†
Nabożeństwo Żałobne
odbędzie się w kościele O. O. Bernardynów, w dniu 17 b. m. za spokój duszy ś. p.
Tadeusza Hanaka
poległego pod Zadwórzem. 5477

(—) **Wykrycie tajnego składu sacharyny.** Przodownik policji Mazur przytrzymał onegdaj Józefa Kleinesa, handlarza, zam. przy ul. św. Anny 1. który miał przy sobie 3 kg. sacharyny. Idąc po nitce do kłębka, policja wkrótce odnalazła u właściciela mleczarni przy ul. Stanisława 4, Arona Kohna, tajny skład sacharyny. Przeprowadzona tam rewizja dała nadspodziewane rezultaty, gdyż znaleziono około 70 kg. sacharyny fałszowanej, oraz całe zwoje fałszywych banderol.

(—) **Śmierć od poparzenia.** S. K., urzędniczka pocztowa, uległa tak niebezpiecznemu poparzeniu wskutek wybuchu „primusa", że wkrótce po przywiezieniu jej do szpitala wyzionęła ducha.

(—) **Pożar w szpitalu.** Onegdaj wybuchł w epidemicznym szpitalu przy ul. Kleparowskiej pożar, pastwą którego padło kilkadziesiąt ton węgla. Straż pożarna ogień wkrótce zlokalizowała.

(—) **Siekierą w głowę dostał onegdaj** Stefan Kokocki, majster betoniarski z przyczyny niewyjaśnionej od krewkiej swej żony. Ranę opatrzyło Pogotowie ratunkowe.

(—) **Brat pomścił brata.** Antoni Fic, posprzeczawszy się przy robocie w cegielni za rogatką Zieloną ze swoim kolegą Józefem Drożdżalem pobił go dotkliwie. Obrażony tem Drożdżal udał się o pomoc do swego brata Jana, poczem we dwóch wpadli do baraków, gdzie mieszkał Fic i tam znalazłszy pod ręką nóż, poranili go ciężko. Rannego opatrzyło Pogotowie. Jednego z napastników ujęła policja, drugi Jan zdołał uciec.

(—) **Zbłąkane dziecko.** St. przod. Wróblewski oddał do komisarjatu II Dzielnicy zbłąkaną 6-letnią dziewczynkę, nazwiskiem Benjamina Radwanec, która nie umie podać miejsca swego zamieszkania.

Ziemia tarnopolska w walce z cholerą

Tarnopol, 14 sierpnia.

(s) Z powodu grożącej epidemji cholery powołał tut. starosta do życia **obywatelski komitet obrony przed cholerą,** mający na celu wydanie szeregu zarządzeń, zmierzających do zapobieżenia pojawienia się tej groźnej w skutkach klęski.

Ponieważ cholera jest zakaźną tylko drogą przewodu pokarmowego, przez jedzenie i picie, zalecił też Komitet przestrzegać przepisanych środków ostrożności.

Celem zaś dopilnowania wykonania przez Magistrat zarządzeń sanitarnych przeciwcholerycznych, powołał starosta tarnopolski do życia stałą lotną komisję sanitarną, która ma za zadanie przeprowadzać lustracje domów, hoteli, zajazdów, targów, zakładów przemysłowych i handlowych celem przekonywania się o stanie sanitarnym tych zakładów w stosunku do wydanych zarządzeń i czynienia doniesień.

Ostatnie rozporządzenie Naczelnego Nadzwyczajnego Komisarza do walki z epidemjami z dnia 24 lipca br. rozszerzyło **obowiązek przymusowego szczepienia ochronnego** przeciw cholerze także na obszar Województwa tarnopolskiego.

Jazda kolejami wgłąb Państwa **uzależniona jest od wykazania się poświadczeniami szczepienia.**

„Różdżka czarodziejska“ na usługach nauki

Lwów, 15 sierpnia.

Tajemnica „różdżki czarodziejskiej“ intryguje od dłuższego czasu szerokie koła uczonych i nieuczonych, zapatrujących się często na całą tę sprawę z pobłażliwym uśmiechem sceptycyzmu nie mówiąc już o tem, że większość ludzi uważa posługujących się „różdżkami“ **za zwykłych szarlatanów i oszustów.**

Tymczasem w „Bauzeitung“ ogłasza dr. Aksel Schmidt, geolog krajowy, zamieszkały w Sztutgardzie, artykuł o problematyce i zastosowaniu różdżki czarodziejskiej, który na podstawie doświadczenia prostuje błędne przekonania i niedowierzanie w stosunku do „różdżki“. Problem jej uważa autor za **problem psychologiczny, nie zaś za geologiczny.** Jest on na razie nierozwiązanym i nie wiemy, jakie właściwości posiadać winien człowiek, który różdżkę niesie w poszukiwaniu za pewnemi pokładami. Wspomniany geolog uważa też za rzecz konieczną, by tłumaczenie i wyciąganie wniosków z odnośnego zachowania się różdżki **pozostawić geologom.**

Autor stwierdza szereg wypadków, jakie miały miejsce w Sztutgardzie, Monachjum i innych miejscowościach, w których **zastosowanie „różdżki“ przyniosło konkretne rezultaty**, zaznaczając, że inne poszukiwania bez wyników można tłumaczyć mylnem wyciąganiem wniosków z zachowania się „różdżki“ przez niefachowców.

Z teatrów.

„Romans“ Sheldona, w którym pani Solska-Grosserowa ma świetną rolę, grany będzie w Teatrze Wielkim we wtorek, środę i czwartek. W piątek znakomici nasi goście pp. Solska i Wysocka pożegnają się z publicznością w „Pelikanie“ Strindberga.

„Ósma żona Sinobrodego“ w Teatrze Nowości. Teatr Nowości po feriach letnich otwiera swe podwoje w piątek 18 b. m. kapitalną farsą Lavoira p. t. „Ósma żona Sinobrodego“. Sztuka ta grana niemal przez cały rok w jednym z paryskich teatrów, obiegła wszyskie sceny europejskie i wszędzie miała olbrzymie powodzenie dzięki doskonałemu tematowi i arcykomicznem sytuacjom. Reżyserja tej farsy spoczywa w wytrawnych rękach p. Rasińskiego, który również ma świetną rolę w tej sztuce. Ponadto w przedstawieniu biorą udział pp. Rasińska, Klimontowiczówna, Justjan, Larewicz, Tartakowicz i inni. Sprzedaż biletów rozpocznie się w środę rano.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH:

TEATR WIELKI.

Wtorek 15 sierpnia o godz. 7.30 „Romans“, sztuka w 3 aktach Sheldona (gośc. występ I. Solskiej i St. Wysockiej).

Środa 16 sierpnia o godz. 7.30 „Romans“, sztuka w 3 aktach Sheldona (gośc. występ I. Solskiej-Grosserowej i St. Wysockiej).

stęp I. Solskiej-Grosserowej i St. Wysockiej) — premiera.

Czwartek 17 sierpnia o godz. 7.30 „Romans“, sztuka w 3 aktach Sheldona (gośc. występ I. Solskiej-Grosserowej i St. Wysockiej).

NADESŁANE.

Ekonomista.

—o—

WYSTAWA PRASY NA II. TARGACH WSCHODNICH.

Podobnie jak w ub. roku, tak i w bieżącym wystawa Prasy polskiej będzie jedną z atrakcji II. Targów Wschodnich. Zorganizowaniem jej zajęło się Tow. Akc. „Reklama Polska“, zajmując na ten cel przestronny westibul „Pałacu Sztuki“, którego wewnętrzne urządzenie projektował artysta - dekorator teatrów lwowskich p. Stahl. W obszernej tej hali stanie sześć kiosków, w których będą pomieszczone i rozdawane wydawnictwa poszczególnych dzienników i pism.

Dwa kioski naprzeciwko głównego wejścia już dziś zarezerwował dla siebie „Kurjer Warszawski“.

Między kioskami ustawione będą zgrabne piramidy, których ściany przybrane być mają tytułowemi stronami czasopism i gazet polskich.

Niezależnie od tej ogólnej rewji Prasy polskiej, urządza, jak wiadomo, warszawski kwartalnik „Ekonomista“ specjalną wystawę fachowych pism i wydawnictw ekonomicznych.

KONTYNGENT WYWOZOWY JAJ.

Na miesiące wrzesień i październik ustalony został kontyngent jaj do wywozu w ilości 100 wagonów. Kontyngent ten będzie podzielony między eksporterów na zasadach klucza dotychczasowego.

Od października do lutego wywóz jaj będzie wstrzymany.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, 14. sierpnia.

W akcjach przemysłowych ruch ożywiony, w szczególności poszukiwane były akcje Chodorowskie, a kurs wahał się pomiędzy 4100 i 4150, w końcu ustaliły się przy kursie 4125.

Większem zainteresowaniem cieszyła się Polska Nafta, która rozpoczęła kursem 2000 i awansowała stopniowo na 2100, pod koniec obniżyła się na 2075, w Warszawie 2125 do 2375.

P. T. H. poprawiły się u nas 650, w Krakowie na 750.

Oikosy płacono w ramach dotychczasowych notowań 7475 do 7500.

Pezety utrzymały się przy kursie 925.

Zieleniewski u nas 6000, w Krakowie 6600 do 7000.

Parowozy u nas 1250, w Krakowie 1400 do 1450.

W akcjach bankowych i papierach lokacyjnych obrotów nie było.

Kursa walut zagranicznych nieco słabsze.

Dolary 7000, w Warszawie 6950 do 7125.

Marki niemieckie 9'25, w Warszawie 9'35 do 9'50. Medjolan 316. Berlin z 9'15 spadł na 9, następnie poprawił się na 9'07 i pół, w Warszawie 8'90 do 9'30.

Praga 180'50 do 181, w Warszawie 183 do 187

Wiedeń 0'12'90 do 0'13'25, w Warszawie 0'13'75 do 0'14.

Tendencja lekko zniżkowa, usposobienie ożywione.

Z GIEŁDY NIEOFICJALNEJ.

Lwów, 15. sierpnia.

Wczoraj przez cały dzień na dolary tendencja znacznie zwyżkowa, do wieczora wynosiła 200 do 250 punktów. Marki niemieckie a jeszcze więcej leje uległy zniżce. Przy markach wynosiła zniżka 60 do 80 punktów, przy lejach 10 do 15 punktów. Na srebro i złoto przedpołudniem zniżka o 60 do 70 punktów, później się podniosła o 20 do 30 punktów. Obrót ożywiony.

Dolary amerykańskie 6975 do 6985, jedynki i dwójki 6875 do 6885, dolary kanadyjskie 6800 do 6825, jedynki i dwójki 6700 do 6725, marki niem. 9'50 do 9'60, setki 9'20 do 9'35, drobne 9 do 9'20, leje 52 do 53, drobne 50 do 52, czeskie korony 160 do 165, drobne 155 do 160, austrjackie tysiączki now. em. 600 do 650, austrjackie tys. star. em. 1600 do 1650, setki now. em. 60 do 65, setki star. em. 160 do 165, 50-kor. 35 do 45, 20-kor. 22 do 28, 10-kor. 11 do 14, jedynki i dwójki 0'40 do 0'50, austr. stemplowane 15 do 16, austr. przekazy 13 i pół do 14, ruble pięciosetki 1'40 do 1'50, setki 1'40 1'50, 25-rub. 1'35 do 1'40, 10-rub. 1'25 do 1'30, reszta drobnych 0'70 do 0'80, duńskie tys. 22 do 30, 250-rub. 15 do 22, karbowańce 1 do 3, hrywny 4 do 8, franki franc. 565 do 575, funty szterl. 30.000 do 31.000, franki szwajc. 1250 do 1300,

Złoto: 20-kor. 26.000 26.500, 20-frankówki 25.000 do 25500, 20-markówki 28.000 do 28.500, funty szterl. 25.500 do 26.000, 10-rublówki 31.600 do 32.600, dolary 6820 do 6850.

Srebro: korony 550 do 555, 5-koronówki 2800 do 2850, floreny 1350 do 1400, kopiejki 11 do 12, dolary ameryk. 5800 do 5900, połówki i ćwiartki 5600 do 5700, dolary kanadyjskie 5500 do 5550, drobne 5400 do 5450, leje 540 do 550.

GIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 14. sierpnia.

(PAT.) Akcje. Transakcje: Zieleniewski 7000; Warsz. spół. budowy parow. 1450; Cegielski 4500; Trzebinia fabryka maszyn 1800; Zakłady amun. Pocisk 800; Górka 6450; Siersza górn. 7600; „Tepege“ 5300; Polska nafta 2150; Fabryka przet. tłuszcz. Trzebinia 3650; Fabryka raf. Chodorów 4250.

Waluty i dewizy. Transakcje: Dolary Stan. Zjednocz. 7100; Kanadyjskie 7000; Franki franc. 565; Franki belgijskie 540; Szwajcarskie 1400; Funty szterl. 31600; Marki niemieckie 8.75; Korony austrjackie 0.12.90; Korony czechosłowackie 185; Węgierskie 5.50; Duńskie 1500; Leje rum. 60; Liry włoskie 315; Floreny holenderskie 2800.

KURSA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 14. sierpnia.

(PAT.) Transakcje: 4 proc. pożyczka premjowa 1565; 5 proc. list. zast. m. Warszawy 245;4 proc. list. zast. B. Kred. (mk) 56.

Waluty i dewizy Transakcje: Dolary Stan. Zjednocz. 6950; Dolary kanadyjskie 6955; Marki niemieckie 9.35.

Czeki: na Belgję 549; Berlin 8.70; Gdańsk 8.70 Londyn 31200; Nowy Jork 6970; Dolary drobne 6950; Paryż 581; Szwajcarja 1346; Wiedeń 13; Praga 186.

Akcje. Transakcje: Bank dysk. warsz. 475; Bank handl. warsz. 6325; Bank kred. warsz. 3500; Tow. akc. fabryki cukru 100.000; Tow. przem. drzew. 1700; Warsz. kop. węgla 17000; Lilpop, Rau i Loewenstein 5125; Rudzki i Ska 3250; Starachowice 6200; Żyrardów 130.000; J. Borkowski 1500; Bracia Jabłkowscy 2300; Warsz. Tow. trans. i żegl. 1800; Polska nafta 2125.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 15. sierpnia.

(m.) Na wczorajszej giełdzie warszawskiej na rynku dewizowym usposobienie na ogół niezmienione. Zwyżka dla wielu akcji trwa. Wczoraj posunięto akcje węglowe o 5.000 marek, natomiast cukrowe spadły o 10.000 marek. Akcje Rudzkie Lilpop Ostrowiec zyskały po 800 marek, choć w końcu giełdy osłabły. Zdrożały akcje drzewne, naftowe i Borkowski od 200 do 100 marek. Akcje Banku Handlowego pomimo wykrytych nadużyć utrzymały notowania. W zakresie dewiz na giełdzie prywatnej obniżono dolary i pod wyższono markę niemiecką powyżej 10. Giełda urzędowa niepotwierdziła tych cyfr, gdyż dolary gotówkowe z 6950 podskoczyły o 200 marek i dopiero pod wpływem interwencji zeszły na 6900.

GIEŁDA WIEDEŃSKA.

Wiedeń, 14 sierpnia.

(PAT.) Renta majowa 1000, Renta austrjacka 860, Renta lutowa 6000, Renta węgierska 26.000, Losy tureckie 57.000, Priorytety 310.000, Anglobank 124.900, Bank związk. 29.500, Zakład Kred. ziemski 60.000, Austr. Zakład kred. 41.000, Bank depoz. 11.200, Länderbank 150.110, Merkury 17.800, Unionbank 30.500, Bank obrot. 9.900, Živnostenská Banka 690.900, Kolej północna 13,950.000, Kolej lwowsko-czern. 500.000, Austr. kol. 1,145.000, Kolej południowa 180.900, Alpiny 735.000, Tow. górn.-hutn. 2,300.000, Krupp 430.000, Huta Poldi 720.000, Praskie Tow. żegl. 1,600.000, Rima 325.000, Skoda 830.000, Apollo 595.000, Karpaty 2,600.000, Schodnica 1,100.000.

DEWIZY WIEDEŃSKIE.

Wiedeń, 14 sierpnia.

(PAT.) Amsterdam 22.735, Zagrzeb 17.605, Belgrad 70.420, Berlin 6985, Bruksela 4497, Budapeszt 4196, Chrystjanja 10.069, Kopenhaga 12.592, Londyn 261.365, Madryt 9060, Medjolan 2664.50, N. Jork 53.600, Paryż 4744, Praga 1554, Sztokholm 15290, Warszawa 8.27 do 8.30, Zurych 11143, Dolary 58.350, belgijskie 4445, bułgarskie 309, duńskie 11.900, marki niem. 69.75, angielskie 2,608.50, francuskie 4695, holenderskie 22.625, włoskie 2638, norweskie 9565, jugosłowiańskie 701, polskie 8.21 do 8.29, drobne 8.11 do 8.19, niemieckie 69.75, czeskie 1555.50, szwajcarskie 11.090, hiszpańskie 9000, szwedzkie 14.485, węgierskie 4204, rumuńskie 459.50.

DEWIZY PRASKIE.

Praga, 14 sierpnia.

(PAT.) Dewizy. Berlin 4.70, Warszawa 0.47 do 0.57, Marka niem. 4.80, Marka polska 0.47 do 0.57.

DEWIZY ZURYCHSKIE.

Zurych, 14 sierpnia.

wy Jork 525 i jedna czwarta, Londyn 23.45, (PAT.) Berlin 0.70, Holandja 204.20, No- Paryż 43, Medjolan 24.26, Praga 13.50, Budapeszt 0.37 i pół, Zagrzeb 157 i pół, Warszawa 0.07 i pół, Wiedeń 0.01, Stempl. austr. kor. 0.01 i jedna czwarta, Sofja 3.20.

Zurych, 14 sierpnia.

(PAT.) Końcowe. Berlin 0.70, Holandja 204. i jedna czwarta, N. Jork 525 i pół, Londyn 23.45, Paryż 42.60, Medjolan 24.20, Madryt 81.60, Kopenhaga 113, Sztokholm 138, Chrystjanja 90.75, Buenos Aires 191 i pół, Praga 13.85, Budapeszt 0.37 i pół, Zagrzeb 157 i pół, Warszawa 0.07 i pół, Wiedeń 0.01, Stemplow. austr. kor. 0.01 i jedna czwarta, Sofja 3,20.

URZĘDOWA CEDUŁA

Giełdy zbożowej i towarowej we Lwowie.

Lwów, 14. sierpnia.

Pszenica krajowa 74/75 ex 1922 21750. Jęczmień małopolski browarnian y16700. Owies małopolski ex 1921 23.400.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE ZBOŻOWE.

Lwów, 14. sierpnia.

Silna podaż w życie — z terminem natychmiastowej dostawy po bardzo wygórowanych cenach — z późniejszem terminem dostawy po 14 tysięcy marek.

Na giełdzie transakcje w pszenicy nowego zbioru prompt 21750, jęczmieniu nowego zbioru prompt 16700 i owsie starego zbioru po 23400.

Popyt za pszenicą nowego zbioru przy słabej podaży gorszej jakości ziarna.

Tendencja zwyżkowa, wskutek tego usposobienie rezerwowane. Następne zebranie Giełdy zbożowej odbędzie się we środę dnia 16. sierpnia 1922 o godz. 5 popoł.

KRONIKA SPORTOWA.

Wojskowy tydzień sportowy O. K. X. w Przemyślu.

Konkursy hippiczne.

(Od naszego spec. wysłanego sprawozdawcy).

Przemyśl, 13. sierpnia.

To, cośmy mieli sposobność ujrzeć na konkursie hippicznym w Przemyślu, było w istocie sportem wojskowym, w najlepszem tego słowa znaczeniu. Organizacja bez zarzutu, wartość sportowa zawodów bardzo wysoka, wreszcie dżentelmeńska karność zawodników, składały się na tak harmonijny i ładny obraz, że dziwić się doprawdy należy publiczności przemyskiej, która w dni oba nie bardzo licznie dopisała. Dodać należy do te go jeszcze prawdziwie polską zamaszystość i brawurę, która cechowała np. zachowanie takiego porucznika Berdowskiego (10 d. a. k.). Oficer ten, zniesiony na noszach wskutek kontuzji podczas biegu myśliwskiego, staje mimo to do następnego konkursu i zdobywa nagrodę! Jest to niewątpliwie przykład klasycznej energji sportowej i wytrzymałości, zrozumiałej zresztą dla tego, który wśród zawodników widział nie tylko doskonałych sportsmenów, lecz w ciężkich walkach zaprawionych oficerów i doświadczonych żołnierzy.

Konkurs hippiczny, w którem brali udział tak oficerowie, jak podoficerowie i szeregowi ujawnił dobitnie, że i w postoju armja nasza pracuje z całem wytężeniem nad wydoskonaleniem swej sprawności. Że zawody stanęły na takim wysokim poziomie, to jest w pierwszym rzędzie zasługą pułkownika Kicińskiego, dowódcy X brygady jazdy, który całą swą wysoką umiejętność sportową i niespożytą energję włożył w to piękne zamierzenie.

W pracy organizacyjnej dzielnie wspomagali swego doświadczonego kierownika pp. pułk. Meraviglia, Dobrowolski, dr. Korolewicz, Homolacs, ppłk. Fibich, mjr. Hackbeil, rotm. Kierwiński, kpt. Gorecki i ppor. Parys. Przygotowania na torze samym wymagały wiele dzielnej improwizacji i pracy, którą spełnił 6 pułk saperów, pod kierownictwem pułk. Homolacsa i mjra Hackbeila (najlepszego pozatem kawalerzysty między saperami). Zawody zaszczycili swą obecnością gen. dyw. Latinik, dowódca O. K. X. i gen. brygady Fara. Przebieg zawodów był następujący:

Sobota 12. sierpnia:

I. **Konkurs lekki dla oicerów,** 10 przeszkód nie wyższych jak 110 cm. i nie szerszych jak 250 cm. Dla 5-letnich i starszych koni, które w roku 1921 i 1922 nie wygrały żadnej nagrody. Czas maksymalny 4 i pół minut. Nagroda honorowa 22 p. uł. pierwszemu. Nagrody honorowe drugiemu i trzeciemu. 1) ppor. Kulesza Seweryn 22 p. ul. („Czort“ st. w. gniady); 2) ppor. Filipczuk Mieczysław 22 p. uł. („Wygnaniec“ st. w. gniady); 3) ppor. Samek Leon 20 p. a. p. („Cyganka“ st. kl. szpakowata). Startowało 49(!).

II. **Jeu de barre dla podoficerów.** Nagrody honorowe pierwszemu i drugiemu. 1) wachm. sztab. Janusz Ludwik 24 p. uł. („Giaur“ st. w. kasztan); 2) plut. Fuglowski 20 p. uł. („Klarnet“ st. w. kasztan).

III. **Championat skoku na wysokość.** Obowiązujący skok od 130 cm. Nagroda honorowa 10 p. strzel. konnych pierwszemu. 1) mjr. Głogowski Piotr-Dca 20 p. uł. — 145 cm. („Babilon“ st. w. kasztan).

IV. **Bieg myśliwski dla podoficerów.** Dystans około 5000 m., bez wyrównania wagi 50 m. za mastrem. Nagroda honorowa 20 p. ułanów pierwszemu. Nagroda honorowa 10 dyw. art. konnej drugiemu. Nagroda honorowa trzeciemu. 1) wach. sztab. Małota Ludwik 20 p. uł. („Fidelio“ st. w. gniady); 2) wachm. Bonisławski Paweł 24 p. uł. („Fartuch“ st. w. szpak); 3) chor. Klimiak 10 dyw. tab. (st. kl.). Startowało 23. Master: rotm. Lipowski 20 p. uł.

Niedziela 13 sierpnia:

I. **„Military“. Jazda na przeszkody dla oficerów.** 8 przeszkód nie wyższych jak 110 cm. i nie szerszych jak 250 cm .Dystans 750 m. Czas maksymalny 3 i pół minut.

„Military“ jest konkurencją składającą się: a) z jazdy manewirowej, b) z biegu dystansowego (około 25 km., 10 przeszkód), c) z jazdy na przeszkody. Decyduje o zwycięstwie najwyższa suma punktów we wszystkich trzech próbach. Nagroda honorowa 10 brygady jazdy pierwszemu. Nagroda honorowa 24 p. ułanów drugiemu. Nagroda honorowa 10 dyw. tab. trzeciemu. Nagroda honorowa czwartemu. 1) mjr. Więckowski Mikołaj 22 p. uł. („Faraon“ st. w. gniady) 100 punktów; 2) mjr. Hackbeil Jan 6 p. sap. („Hetman“ st. w. siwy) 93 punkty; 3) por. Murasik Józef 20 p. uł. („Maciek“ st. w. gniady) 90 punktów; 4) rotm. Lipowski Witold 20 p. uł. („Rywalka“ st. kl. gniada) 88 punktów.

II. **Konkurs dla podoficerów.** 10 przeszkód nie wyższych jak 110 cm. i nie szerszych jak 250 cm. Dystans 950 m. Czas maksymalny 4 i pół minuty. Nagrody honorowe pierwszemu, drugiemu i trzeciemu. 1) wachm. Naprowa Mieczysław 22 p. uł. („Czujny“ st. w. kasztan); 2) wachm. sztab. Cichorz Józef 20 p. uł. („Gulliver“ st. w. gniady); 3) ogn. Skrzynecki Antoni 10 d. a. k. („Jordan“ st. w. kasztan). Startowało 16.

III. **Konkurencja karabinów maszynowych.** Każda grupa składa się z podoficera, 6 jeźdźców i trzech koni jucznych. Dystans około 1000 m. Przeszkody nie wyższe jak 100 cm. i nie szersze jak 200 cm. O zwycięstwie decyduje czas mierzony od startu aż do otwarcia ognia. Nagrody honorowe dla podoficera i ułanów zwycięskiej grupy. 1) 20 pułk ułanów 3 minuty 39 sek.; 2) 24 pułk ułanów 3 min. 41 sek.; 3) 22 pułk ułanów 3 minut 47 sekund.

IV. **Bieg myśliwski dla oficerów.** Dystans około 10.000 m. bez wyrównania wagi, 50 m. za mastrem. Nagroda honorowa 10 pac. pierwszemu.

Nagroda honorowa 22 pap. drugiemu. Nagroda honorowa trzeciemu. 1) rotm. Lipowski Witold 20 p. ul. („Rywalka" st. kl. gniada); 2) rotm. Karczewski Eugeniusz 22 p. uł. („Blondynka" st. kl. gniada); 3) kpt. Śliwiński Michał 10 d. a. k. („Danuta" st. kl. kaszt.). Master: ppor. Kulesza. Startowało 9, z uwagi na liczne zgłoszenia postanowiła jury urządzić bieg myśliwski dla drugiej grupy zgłoszonych w dniu 14 bm.

V. **Konkurs cięższy dla oficerów.** 12 przeszkód nie wyższych jak 120 cm. i nie szerszych jak 350 cm. Dystans 1000 m., dla 5-letnich i starszych koni. Czas maksymalny 4 i pół minut. Nagroda honorowa 10 dyw. art. konnej pierwszemu. Nagroda honorowa 10 dyonu Taborów drugiemu. Nagroda honorowa trzeciemu. 1) ppor. Filipczak Mieczysław 22 pułk ułanów („Wygnaniec" st. w. gniady); 2) por. Ciechanowicz 22 p. ul. („Ciocia" st. kl. gniada); 3) por. Berdowski Kazimierz 10 d. a. k. („Walek" st. w. gniady) (...)

PIŁKA NOŻNA.

We Lwowie:

POGOŃ – REWERA (Stanisławów) 4:0 (1:0).

Pogoń bez Garbienia i Szneidra, zamiast nich grali Tarczyński i Zemanek. Z Rewery b. dobry bramkarz uchronił swą drużynę od większej klęski

W Krakowie:

HAKOAH (Wiedeń) — MAKKABI 4:1 (2:0).

Hakoah z 5 rezerwowymi. W drugiej połowie utrudnił grę ulewny deszcz.

HAKOAH (Wiedeń)—WISŁA 5:0 (4:0).

Wisła grała stosunkowo bardzo słabo, szczególnie tyły. Atak ambitnie zagrażał bramce wiedeńczyków, bezskutecznie — z powodu braku strzelców. W pierwszej połowie niebezpiecznie zraniony został w twarz Cepurski, znany obrońca Wisły.

W Lublinie:

CRACOVIA — W. K. S. Lublin 6:0.

Match o mistrzostwo Polski 13. b. m. Dnia poprzedniego przegrał, jak już podaliśmy, W. K. S. 7:1.

W Poznaniu:

BUDAPESTI TORNA KLUB — WARTA 3:3.

Tym razem uzyskał klub węgierski lepszy wynik, jak dnia 12. b. m. (3:2 dla Warty).

W Złoczowie:

ZŁOCZOWIA—BIALI (Lwów) 4:1.

W Sokalu:

RAWIA (Rawa ruska) — REPR. SOKALA 3:0.

Ruchliwa drużyna rawska rozgrywa po kolei matche z drużynami sąsiedztwa. W młodej drużynie sokalskiej grali gracze miejscowych klubów sportowych: gimnazjalnego i Związku Strzeleckiego.

WYJAŚNIENIA I PORADY w sprawach ogłoszeń zupełnie bezpłatnie w Administracyi Lwów, Sokoła 4

OGŁOSZENIA

ODDZIAŁ DLA OGŁOSZEŃ otwarty cały dzień do godziny 7-mej wieczorem bez przerwy.

NAUKA I WYCHOWANIE

WPISY

na nowy kurs handlowy, który się kończy egzaminem w Państwowej Akademii Handlowej pod kierownictwem nowego profesora, przyjmuje się od 10 sierpnia od 11 do 1 i od 5 do 9 godz. oraz stenografji polskiej, franc. angiel. i niem., kurs pisania na maszynie. Dyr. P. Ratkowski, Zyblikiewicza 41, Lwów. 6570

POSADY I PRACE

Praktykanta poszukuje firma Antoni Pawłowski, ul. Akademicka 2. 6609

Panna pisząca biegle na maszynie poszukiwana. Zgłoszenia posył Dr. Kolischer Lwów, Kościuszki 14. 5432

Ucznia do nauki poszukuje Zakład dentystyczny ulica Akademicka 10.

Korespondent piszący na maszynie Smith & Bross, prawnik, urz. banku przyjmie popołudniowe zajęcie. Zgłoszenia z podaniem wynagrodzenia pod A. H. do Adm. Gaz. Porann. 5461

Młoda, przystojna kobieta znajdzie dobre płatne zajęcie, przy obsłudze gości, w jednym z pawilonów na Targach Wschodnich. Praca od 5 do 15 września. — Zgłoszenia wtorek 15 i środa 16 b. m. listowne lub osobiste w hotelu Astria Nr. 40 od 2—3 30 po południu. 5478

Przyjmę zaraz dobrą służącą z gotowaniem do dwojga Państwa ze świadectwami. Magazyn Mód, Chorążczyzny 7. 4476

Adwokat Weiss, Słowackiego 3, przyjmie koncypienta rutynowanego z substytucją. 5474

Samodzielna gospodyni znająca się na gospodarstwie wiejskiem i kuchni, jakoteż samodzielna szwaczka i hafciarka poszukuje posady na wyjązd lub w miejscu. Zgłoszenia Józefa Gywcko, Króla Leszczyńskiego l. 30. 5473

Samodzielna krawczyni szuka szycia w prywatnych domach, ewentualnie na wyjazd. Zgłoszenia pod „Samodzielna". 5472

Biuro, Asnyka 8, poszukuje kucharkę, podkuchenną, kelnerkę izraelitkę, praktykantkę, kelnerkę, pannę do biura. 5470

Agencja Kostiuka, Kopernika 19, poleca inteligentną osobę do towarzystwa lub zarządu domu. 5444

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Okazyjnie tanio do nabycia (na interes) samochody w najlepszym stanie: 2 (Fiaty) lekkie ciężarowe, 2 osobowe, karoserja. Części składowe Forda. Warsztat mechaniczny Inż. Gryniewicza, Łyczakowska 6—8. 5420

Setery szczeniaki do sprzedania. Bliższa wiadomość Kierski, Pasaż Mikolascha. 5428

Pasy transmisyjne skórzane i parciane, kupuje każdą ilość N. Löwenstark, Lwów, Czackiego 1. 5409

Sprzedaż marek en gros i detail, Zadurowicz, Kurkowa 5. 5464

Dywan perski piękny sprzedam tanio: Niemczynowska plac Akademicki 3, I. piętro. 5483

Okazyjnie do sprzedania auto na 6 osób marki Hanza Lloyt 35 HP zupełnie odnowione. Zgłoszenia u adwokata Dr. Fränkla, Lwów, Kościuszki 5. 5493

Sprzedam walizę, zgłoszenia 11 — 1, Grodzickich 4, drzwi 14. 5487

Do sprzedania dom z ogrodem blisko tramwaju w okolicy św. Elżbiety. Od chwili sprzedania 4 pokoje i kuchnia wolne. Wiadomość Kr. Leszczyńskiego 18.

Kto chce kupić lub sprzedać kamienicę, dom, willę, dobra, sklep lub interes przemysłowy niech się zgłosi do biura, Asnyka 8. 5417

Sprzedam wielką realność FABRYCZNĄ we LWOWIE. Zgłoszenia pod „Fabryka" do biura ogłoszeń Brücka, Kościuszki 2. 5416

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Kto wynajmie ładny pokój we Lwowie bezdzietnemu małżeństwu otrzyma darmo pokój z utrzymaniem przez miesiąc w Iwoniczu. Zgłoszenia: Sap, Badenich 9. 6573

Pianistka z siostrą poszukuje umeblowanego pokoju. Może udzielać lekcji gry fortepjanowej. Pod „Komfort", Biuro ogłoszeń Brücka, Kościuszki 4. 5431

Poszukuję lokalu sklepowego w śródmieściu. Pośrednictwo wynagrodzę. Zgłoszenia z grzeczności we Firmie F. Knauer i Syn, plac Kapitulny l. ?. 5400

Odbiorców na wolne mieszkania na warunkach z góry przyjętych dostarcza natychmiast Biuro, Asnyka 8. 5469

BEZDZIETNE MAŁŻEŃSTWO

podejmie się administrowania kamienicą za pokój z kuchnią, ewentualnie czynsz wedle umowy. Zgłoszenia do Administracji okazicielowi jednomarkówki Nr. 155428. 6598

MAŁŻEŃSTWA

Szlachetny kawaler w średnim wieku niedawno powrócił do kraju pragnie poślubić (inteligentną) przystojną kobietę z pychą i życiem, która zajmuje się krawiectwem lub ma do tego zamiłowanie. Posag dla własnego dobra. Fotografia za zwrotem. Dyskrecja zapewniona. Łaskawe zgłoszenia pod „Salon mód", poste restante. Przemyśl. 391

Towarzyszka życia dla pana na wyższem społecznem stanowisku, majętnego, wdowca, izr., pożądana. Wymagane: wiek 30—40 l., inteligencja, zalety charakteru, powierzchowności i odpowiedni posag. Komfortne pomieszkanie z urządzeniem w posiadaniu. Wyczerpujące zgłoszenia z zaufaniem do Administr. pod „Zdrowy duch w zdrowem ciele". 5475

ROZMAITE

Rymanów-Zdrój. Pokoje z pensyonatem. Cena bardzo przystępna. Zgłoszenia M. Zmarzowa. Rymanów-Zdrój. 5178

Topolnicka, Kopernika 1, przerabia modnie, tanio kapelusze filcowe, jedwabne, aksamitne. 5147

Zawiadamiam P. T. moich klijentów, że po 7 latach wojny otworzyłem z powrotem moją pracownię introligatorską. Ormiańska 27. Kuczabiński. 5418

Iwonicz pensjonat „Ustronie" p. Teodorowiczowej otwarty do końca września, pokój z utrzymaniem 3000 Mk. dziennie. 6579

Ceny fabryczne: 3 pary kalesonów prima dymkowe 12.000 mkp. Pracownia bielizny, sweterów, pończoch, „Kalos" Kopernika 12, za bramą. 5481

Anatomja. Przyjmuję tylko pod pełnym nazwiskiem. Czekam sposobności. Jestem niespokojny o Ciebie. Jesteś słaba! Poddajesz się zbytnio! Opanuj nerwy! Wytrwaj! 5467

Unieważnia się zgubioną wojskową kartę zwolnienia wydaną przez 1? p. p. w Gródku Jagiel. na nazwisko Wilhelma Deforta ze Starego Sioła. 5465

Firma naftowa o bezkonkurencyjnej nazwie

i stosunkach z dużym lokalem w śródmieściu Lwowa przyjmie fachowych spólników z poważnym kapitałem i agendami celem wspólnego powiększenia interesów. Zgłoszenia do Adm. pod „Nafciarz. 5448

Lekarz dentysta Emil Hersslik ordynuje w **SAMBORZE** przy ul. Konarskiego 9. **Przyjmuje od 9—12 i od 3—6.** 5463

Lekarz chorób wenerycznych i skórnych **Dr. A. NADEL** **ordynuje od 12—1 i od 3—5 po połud.** pl. Halicki 7 (nad kawiarnią Centralną). 5314

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych **Dr. J. MUND** b. sekundarjusz szpitala wied. i lwowskiego ordynuje od 8 — 9, 12—1 i 3—6. Lwów. Asnyka 1 (róg Pańskiej). 5396

ZNAKOMITY OBJEKT FABRYCZNY

bardzo dobrze położony na terenie przemysłowym na polskim Górnym Śląsku zaraz do nabycia. Powierzchnia 12500 qm z czego 7000 qm zabudowania. Istnieje urządzenie kotłarni 500 qm powierzchni ogrz., urządzenie elektr., centralne ogrzewanie. Wielkie, solidnie zbudowane sale, fabrykacje betonowe i żelazne. Dalej na nowo odrestaurowane mieszkania, z ogrodami warzywnemi i kwiatami, garaże i stajnie. Wszystko zaraz do objęcia i dla każdego przemysłu przydatne. — Zgłaszać się mogą tylko solidni reflektanci pod K. Z. 113 Rudolf Mosse, Katowice Beatestr. 2.

Biuro Węglowe W. TIEGER 5451

Lwów, Pasaż Hausmanna 9 dostarcza węgiel górnośląski i krajowy jakoteż koks z pierwszorzędnych kopalń po cenach konkurencyjnych. **Dostawa rychła.**

Czasodnowić przedpłatę

OGŁOSZENIE.

Emil Spiegelglas, urodzony w roku 1896, magister farmacji w Tarnopolu i Dawid Spiegelglas, urodzony w roku 1900, asystent farmacji w Tarnopolu, synowie Marjem Chany 2-ga im.: Spiegelglas, wnieśli prośbę o zezwolenie na zmianę nazwiska rodow. Spiegelglas na nazwisko Stöckel.

Województwo tarnopolskie podaje powyższą prośbę do powszechnej wiadomości z nadmienieniem, że w myśl art. 4. ustawy z dnia 24-go października 1919, Dz. ust. Rz. P. Nr. 88 p. 478, wolno przeciw uwzględnieniu tej prośby zgłosić do Ministerstwa spraw wewnętrznych zarzuty, które podać należy do Województwa, w ciągu 90 dni od dnia ogłoszenia w „Monitorze Polskim", które równocześnie zarządza się.

Tarnopol, 6. lipca 1922.

6626 Województwo Tarnopolskie.

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

Czas odnowić prenumeratę!

Drukiem Spółki drukar. „Prasa“ ul. Sokola 4. Odpow. redaktor: MARJAN MACHALSKI.